

Protokół nr XXXIX/2010
z XXXIX Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim
dnia 24 marca 2010 roku

O godzinie 10⁰⁰ w sali Ośrodka Kultury przy ulicy Wojska Polskiego 22 w Lubieniu Kujawskim odbyła się XXXIX Sesja Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim. Obrady prowadził Przewodniczący Rady Pan Janusz Złotowski.

Przewodniczący Rady otworzył obrady, powitał wszystkich przybyłych.

Po oficjalnym otwarciu obrad nastąpiło stwierdzenie quorum.

Na stan 15 Radnych na sali obecnych było 13 Radnych wobec czego obrady XXXIX Sesji Rady Miejskiej stały się prawomocne. Nieobecny Radny Piotr Seklecki i Mieczysław Gientka – usprawiedliwieni.

Przyjęcie protokołu obrad z poprzedniej Sesji - Nr XXXVIII/2010.

Przewodniczący Rady przypomniał o podjętych uchwałach na poprzedniej sesji. Zapytał czy ktoś z Radnych ma uwagi do protokołu.

Radny Jan Koralewski – miał Pan się ustosunkować do 350 000zł za kanalizację z poprzedniego protokołu, miał być aneks. Czy to jest właściwa cyfra ? Na stronie 11 jest wypowiedź Pana Burmistrza, iż godzina odśnieżania kosztuje gminę 1 000zł, nie rozumiem tego kontekstu, o czym ta kwota mówi ? Czy techniczne niedopatrzenia mogą uzgodnić z Panią ds. obsługi Rady ?

Przewodniczący Rady – tak można, Panie Burmistrzu proszę o wyjaśnienie.

Burmistrz – kilka sprzętów odśnieżało gminę i jeśli podsumować godzinę pracy wszystkich to wychodzi 1 000zł.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie protokół obrad z poprzedniej sesji XXXVIII/2010.

Za przyjęciem protokołu nr XXXVIII/2010 głosowało 13 Radnych, przy braku głosów „wstrzymujących się” i „przeciwnych”. Protokół został przyjęty.

Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady zaproponował na sekretarza obrad Radnego Stanisława Wójtowicza. Zapytał czy Radny wyraża zgodę, Radny wyraził zgodę. Przewodniczący zapytał czy są inne propozycje. Innych propozycji nie było. Przewodniczący poddał pod głosowanie kandydaturę Stanisława Wójtowicza na sekretarza obrad sesji. Za wyborem Radnego głosowało 12 Radnych przy 1 głosie „wstrzymującym się”. Przewodniczący Rady stwierdził, że Radny Stanisław Wójtowicz został wybrany sekretarzem obrad XXXIX Sesji Rady Miejskiej.

Przyjęcie proponowanego porządku obrad.

Przewodniczący Rady przedstawił proponowany porządek obrad.

1. Uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2010r.
2. Uchwała w sprawie funduszu sołeckiego w roku budżetowym 2011.
3. Uchwała w sprawie sprzedaży lokalu mieszkalnego.
4. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości gruntowej w miejscowości Lubień Kujawski.
5. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości w miejscowości Lubień Kujawski.

6. Uchwała w sprawie udzielenia bonifikaty przy sprzedaży nieruchomości na cele mieszkaniowe.
7. Uchwała w sprawie nabycia nieruchomości położonej w Henrykowie (obręb geodezyjny Kamienna) gmina Lubień Kujawski.
8. Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi Pani Jadwigi Mogielskiej na Burmistrza Lubienia Kujawskiego.
9. Uchwała w sprawie przyjęcia Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla Miasta i Gminy na rok 2010.
10. Uchwała w sprawie przyjęcia planów pracy komisji problemowych na 2010 rok..
11. Uchwała w sprawie „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Lubień Kujawski”.
12. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie i realizację przez Gminę Lubień Kujawski projektu partnerskiego „Samorząd Kujaw w odpowiedzi na wyzwania XXI wieku” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Działanie 5.2 Wzmocnienie potencjału administracji samorządowej, Poddziałanie 5.2.1 Modernizacja zarządzania w administracji samorządowej.
13. Informacja o pracach Burmistrza w okresie międzysesyjnym.
14. Inne sprawy wynikające ze statutowej działalności Rady.
15. Interpelacje i zapytania Radnych.
16. Wolne wnioski, zapytania.
17. Zakończenie obrad XXXIX Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim.

Przewodniczący Rady - Szanowni Państwo chcę poinformować, że uchwały które otrzymaliście są nieco zmienione w podstawach prawnych ze względu na zmianę ustawy. Czy ktoś z Radnych ma inne propozycje co do porządku obrad ?

Radny Jan Koralewski – Panie Przewodniczący koleżanki i koledzy Radni, rano dostarczyłem Panu Przewodniczącemu projekt uchwały dotyczący wyrażenia zgody na stworzenie funduszu sołeckiego. Wnoszę, aby ten punkt znalazł się w obradach dzisiejszej sesji. W Statucie, który jest aktem prawa miejscowego jest zapis, że Przewodniczący Rady składa na każdych obradach sesji Rady Miejskiej informacje o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym. Wnoszę aby od dziś ten punkt był przez Pana realizowany.

Przewodniczący Rady – Wysoka Rado, szanowni Państwo, przedstawiłem przed chwilą 2 punkt: uchwała w sprawie funduszu sołeckiego w roku budżetowym 2011. Co mam zmienić skoro to jest w porządku obrad ?

Radny Jan Koralewski – należy wspomnieć że w ostatniej chwili wpłynął projekt, rozumiem że ten punkt jest tak ogólny, w tym przypadku wymaga on uszczegółowienia, żeby wszyscy wiedzieli.

Przewodniczący Rady – punkt 2 porządku obrad uchwała w sprawie funduszu sołeckiego w roku budżetowym 2011. Jeśli przejdziemy do realizacji tego punktu powiem że jest uchwała przedstawiona przez Burmistrza i przez Pana Koralewskiego.

Radny Jan Koralewski – zawiadomienia były wysłane 15 marca a sprawa wynikła w dniu dzisiejszym.

Przewodniczący Rady - przewidywałem co Pan może zrobić i tak ogólny jest punkt. Jak inaczej można to zrobić? Czy pominąłem uchwałę, czy nie chciałem wprowadzić?

Wiceprzewodniczący Rady – szanowni Państwo, odpowiedź na pytanie zadane przez Radnego Koralewskiego padła. W tym punkcie będzie dyskusja na temat obu projektów uchwał.

Chciałbym odnieść się do zapytania nr 2 Pana Koralewskiego. Proponowałbym tą sprawę załatwić na następnej sesji, bo tak się składa, że Pan Przewodniczący kończy prowadzenie sesji i nie będzie obecny w dalszych punktach. Uważam że ten punkt dzisiaj jest niezasadny i proponuje go przesunąć na następną sesję.

Radny Lech Kraszewski – czy punkt w sprawie funduszu sołeckiego musi być załatwiony dzisiaj ? W przyszłym tygodniu ma być spotkanie Burmistrza z Sołtysami. Byłoby można przedyskutować to z sołtysami i wiedzieć co oni o tym sądzą.

Przewodniczący Rady – do końca marca musi być podjęta uchwała.

Burmistrz – znam ich zdanie.

Radny Mirosław Gawłowski – skoro powiedziano, że będzie ten punkt to będziemy mieli prawo i możliwość wypowiedzenia się.

Przewodniczący Rady – zapytał czy są inne propozycje do porządku obrad. Innych propozycji nie było. Przeprosił, że musi opuścić obrady Sesji. Po czym przeczytał i poddał pod głosowanie zaproponowany porządek obrad. Dwunastoma głosami „za” przy braku głosów „wstrzymujących się” i jednym głosem „przeciwным” zaproponowany porządek obrad został przyjęty.

Ad.1. Uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2010 rok.

Burmistrz – propozycje zmian otrzymali państwo, postaram się odnieść do zmienionych i bardzo znaczących punktów. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami uchwalony budżet w dość dużym stopniu został przemodelowany. Przy oczyszczalni ścieków zawarte kwoty były wyższe, po przetargu który odbył się wcześniej, wiedzieliśmy że będzie mniej i teraz wracamy do kwot faktycznych. Odchodzimy z kwot wysokich na znacznie niższe, które wynikają z ofert wykonawcy. Do bieżącego utrzymania dróg dokładamy 300 000 zł na odnowę dróg. Na odśnieżanie wykorzystano blisko 260 000 zł. Pogoda przełożyła się na stan dróg, dokładając transport ciężki, który wywozi mleko, dość znacząco zdewastowano drogi, dlatego musimy dołożyć. Mieszkania socjalne w Bilnie, w zeszłym roku zrobiliśmy 7 pozostało 5 – 6 do zrobienia. Chciałbym aby kwota 25 000 zł znalazła się w celu dokończenia sanitariatów w tych lokalach i lokale przydzielić, ta kwota załatwi w jakiś sposób najpilniejsze potrzeby, które w między czasie wynikły. Pojawiła się kwota 57 000 zł boiska wielofunkcyjnego to jest za mało w stosunku do podpisanej umowy. Jest to zadanie z zeszłego roku, było zapisane w budżecie, ale nie zostało zrealizowane w pełni, ponieważ pogoda nie pozwoliła na dokończenie tego zadania. Tylko tyle znalazło się w budżecie na to zadanie, jest to kwota wyższa bo ponad 400 000 zł, niemniej jednak obiekt nie jest dokończony. Do najbliższej sesji trzeba znaleźć środki i zapłacić za to zadanie. Opracowanie dokumentacji kanalizacji Kalisk 50 000 zł zadanie realizowane w zeszłym i w tym roku, w połowie roku zostanie oddane. Ta kwota pozwoli zapłacić za kanalizację, jest to potrzebne do mierzenia się pod przyszłe środki unijne. Będzie trzeba złożyć wniosek o dofinansowanie i realizację, ale to zadanie na następną kadencję. Dołożyłem 50 000 zł z gminnego funduszu ochrony środowiska na wodociągi, ponieważ 50 000 zł będzie za mało. Przyłącza wodociągowe są ciągle. Są takie odcinki że trzeba kontynuować dalej. Ludzie ciągle się zgłaszają, są to pozostałości z czasów, kiedy było można zrobić a nie zrobili, pozostawić tego tak nie można. Udział w drodze powiatowej Kąty był wyższy, musiałem część środków zdjąć, aby spiąć budżet na inne rzeczy. Pomniejszony jest w tym miejscu do 140 000 zł, z myślą, że kiedy przyjdzie czas do zapłaty udziału, który zaoferowaliśmy, wrócimy do kwot poprzednich, wówczas będzie trzeba znaleźć i uzupełnić środki. Sprawa najważniejsza, to budowa dróg gminnych, w poprzednim budżecie zapisane było hasło i kwota 500 000 zł. Po podjęciu budżetu odbyły się 2 - 3 komisje, które

w jakiś sposób ustaliły harmonogram wykonywania poszczególnych dróg. W myśl waszych zapisów biorąc możliwości finansowe gminy, na dziś mogę zaproponować 2 drogi: Gagowy 1 km (chcę złożyć wniosek do programu operacyjnego RPO o dofinansowanie, koszt według kosztorysu ponad 1 mln zł, dofinansowanie jeśli uzyskamy to 50%, czas realizacji – w tym roku), Kąty (jest tylko 100 000 zł tyle mogę w tej chwili wygospodarować z budżetu, pewne rzeczy muszą iść w przetargu, bo jeśli będziemy czekać na jasność niektórych sytuacji to nie zdążymy w tym roku). Tak to wygląda, bilans się zamyka. Nie powiększamy ani nie zmniejszamy deficytu, balansujemy w kwotach przyjętych w grudniu zeszłego roku. Dróg zaznaczonych przez komisję było więcej, 2 pierwsze pozycje przeszły, które na dzień dzisiejszy są możliwe, czy przejdziemy dalej do realizacji wszystko zależy od tego jaki będzie stan budżetu. Wszystko zależeć będzie od zainteresowania terenami inwestycyjnymi i działkami budowlanymi. Jeśli się ziści to co dziś się dzieje, to będzie można dalsze kroki czynić w budowie dróg, wszystko uzależnione jest od kondycji budżetu.

Radny Jan Koralewski – Panie Burmistrzu w uzasadnieniu jest pozycja 731 248,37 zł to jest kwota pozyskana chyba ze środków z wycinki drzew. Rozumiem, że środki pozyskane z tego dochodu podzielił Pan tu na to i już nie ma tej kwoty ?

Burmistrz – nie ma.

Radny Jan Koralewski – skoro komisje się zebrały i dyskutowały na temat dróg, należy cieszyć się Panie Przewodniczący że komisje się zebrały i zaczęły w tej materii zabierać głos. Niedługo będziemy rekordzistami guinnessa jeśli chodzi o drogi. 4 lata temu w Krzewiu była zrobiona podbudowa i nic się dalej nie dzieje. Nie wspomnę o drogach, które w 2006 czy 2007 roku były planowane, miał być tzw ciąg, zostały umiejętnie poprzysuwane. Mówiąc o drogach problem jest w Kamiennej zrobiona została podbudowa, aż się prosi aby skończyć, bo niedługo nie będzie można dojechać, wszystko się rozmywa, rozchodzi się nawierzchnia po zimie. Kiedyś zimy nie były takie jak ostatnio i trzeba było oszczędzać, odkładać na kupkę i dzisiaj nie byłoby problemu. Pan Burmistrz otrzymał prośbę mieszkańców z podpisami, np. z mojego sołectwa i z Bilna, o odcinkach dróg. Na Kaczawce jest 130 metrów podbudowy, można by było lekki asfalt na to położyć. (...) Komisje podjęły kolejność dróg, droga Gagowy jest w moim obwodzie, nietaktem by było gdybym powiedział że nie. Mam niedosyt, że nie powalczył Pan o mieszkańców, którzy bezpośrednio do Pana pisali. Mam uzasadnione pretensje i żal, że nie wysłuchał Pan podpisów mieszkańców Kaczawki. Do końca mnie to nie zadowala. Techniczna uwaga, budowa sali gimnastycznej w Kłóbce jest 8 500 000 zł, ktoś kto się nie zna pomyśli że budujemy kompleks łącznie z basenem. 500 000 zł było przeznaczone na drogi, wszystko pójdzie na drogę Gagowy, Pan Burmistrz powiedział, że doszły pieniądze za drzewa. Mam na uwadze drogi, które czekają z podbudową Krzewie, Kamienna i te które powinny być realizowane według ustalonego budżetu początkowego i Kaczawka.

Burmistrz – zaproponowałem to wsłuchując się w głos Radnych. Codziennie mam jedną delegację z terenu gminy jeśli chodzi o drogi. Ci ludzie mają uzasadnioną rację, należałoby się przymierzyć do tych dróg. Możemy przymierzyć się do 2 a nie do 12 dróg. Teraz kwestia wyboru, ja mogę zaproponować a Rada decyduje, między innymi Pan Koralewski. To jest propozycja, jeśli uważacie inaczej to bardzo proszę propozycje przegłosować. Słucham społeczeństwa i Radnych. Musimy współdziałać a nie przeciwdziałać sobie. Potrzeby są ogromne a możliwości takie jakie są.

Radny Marian Polichnowski – Pan Burmistrz wspomniał, że komisje ustaliły kolejność. Od tego roku Pan tak uczciwie podjął się w tej sprawie. 28.12.2006 r zebrała się Komisja Budżetowo – Gospodarcza (protokół w załączeniu). To było ustalone 3 lata temu, niech Pan mi odpowie co z tą drogą w Kamiennej. (...) W 2008 r pieniędzy było 500 000 zł na drogę w Kamiennej. 400 000 zł „schetynówka” nie przeszła. Droga w Kamiennej kosztowała

170 000 zł. We wrześniu ubiegłego roku proponował Pan przesunięcie na sale gimnastyczną w Kanibrodzie, powiedział mi Pan 5 minut przed, że pieniądze są potrzebne, później wróć na swoje miejsce. Teraz nową drogę się wprowadza na Kątach co była dalej w kolejności.

Burmistrz – ja nie uchwalam tylko proponuje, to co Pan mówi sam Pan uchwalił.

Radny Marian Polichnowski – to ja przesunięcia budżetowe robię ?

Burmistrz – to wy na komisjach tak ustaliliście.

Radny Marian Polichnowski – zamówił Pan 2 500 ton kamienia. 1/3 kamienia posłał Pan na Świerną, a drogi w Kamiennej Pan nie dokończy.

Burmistrz – głosował pan za tym.

Radny Marian Polichnowski – teraz Pan Burmistrz słucha co komisja uchwaliła. Co Pan zrobił z drogą w Kamiennej co 3 lata temu była w kolejności. Jak przyjdą gorączki to przejechać nie można. Pan Domżański widział co tam się dzieje, nie ma rowu, przepustu, jeziora na polach się robią. Pan Burmistrz powiedział mi, to wy rządzą. Nie wiedziałem o drodze w Golach i Kątach.

Wiceprzewodniczący Rady Stanisław Piwiński – Szanowni Państwo, zrobiła się atmosfera gorąca, widziałem tą drogę i jest uzasadnione aby ją pokryć. Panie Burmistrzu uważam, że w tym roku środków będzie trochę więcej, bo dziś dyskutujemy nad przesunięciami i nad planem. To nie jest plan końcowy, jeszcze uda się coś zrobić. Drogę w Kamiennej należy wziąć w pierwszej kolejności i pomóc ludziom, bo tam jest tragedia. Tą sprawę powinniśmy przedyskutować przed przygotowaniem porządku obrad i przesunąć. Spróbuję wypośredkować, bo jeśli zaczniemy się kłócić to nie dojdziemy z pierwszym punktem do końca sesji. Uważam, że należy spróbować znaleźć środki, dokończyć tę drogę i będzie temat załatwiony. Kończy się kadencja i nie jest pora na kłótnie, wymawiania. Musimy znać prawdę, bo dużo w tym prawdy nie ma, jest co innego doskonale o tym wiem. Powiedział Pan zasadnie, prawdziwie, ale dużo racji Pan nie ma. Podniosę rękę i poprę drogę na Kamiennej. Znajdźmy złoty środek, Pan Burmistrz nadmienił, że to nie koniec środków, ponieważ mamy dużo propozycji sprzedaży działek, inwestycji. Ten rok robi się dość ciekawy. Nie można dziś gwarantować czegoś czego nie ma w budżecie.

Radny Lech Kraszewski – to są tylko przesunięcia, z tego co zrozumiałem w tej chwili na drogę w Kątach jest 100 000 zł, przecież za tą kwotę nie zrobimy tej drogi. Na kilometr drogi trzeba przynajmniej 500 000 zł. Chcę zwrócić uwagę do tego co powiedział Radny Stanisław Piwiński, należy szukać środków. Panie Burmistrzu, droga w Krzewiu nie wytrzyma drugiej zimy. Podbudowa jest praktycznie rozjechana, rozjedzie się do reszty i nasze pieniądze pójdą w błoto. Myślę, że każdy chce coś zrobić i będziemy robić to co jest możliwe. Dziś nie ma o co się kłócić, tylko tyle pieniędzy jest w budżecie. Należy złożyć wniosek na drogę Gagowy i czekać. Komisje niech przejadą i zobaczą gdzie jest najgorzej. Spróbować łączyć to co jest możliwe, a jak nie to kamień nawieźć.

Radny Jan Koralewski – (...) Żeby nie było, że ja dróg nie chce mieć, do Pana Boga włącznie chce mieć drogę. Będę głosował przeciwko tej uchwale i proszę nie opowiadać później że Koralewski nie chce dróg. System, który jest tu zaprezentowany omija początkowe założenia, które miały być takie jak wspominał Pan Polichnowski. (...) Mój oficjalny wniosek jest taki, że chcę stanąć w obronie 130 metrów na Kaczawce, aby wniesić to pod obrady nie koniecznie w dniu dzisiejszym ale w najbliższym czasie.

Przewodniczący Rady – zapytał, czy ktoś z Radnych ma pytania do projektu niniejszej uchwały. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Dziesięcioma głosami „za” przy dwóch głosach „wstrzymujących się” i jednym „przeciw” Uchwała Nr XXXIX/176/2010 w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2010 rok została przyjęta.

Burmistrz – starajmy się pewne rzeczy rozwiązywać, czasami iść na kompromis. Widzę, że w pewnym miejscu kompromis się nie liczy. Pozyskamy część środków chociażby ze sprzedaży działek na lotnisku, pójdziemy pewnie jeszcze dalej, ale tego nie mogę oficjalnie powiedzieć bo nie mam pewnych rzeczy na ręku. Zapowiedzi są dobre, ale różnie może być. Mam trochę pretensje do Radnego Kraszewskiego, że teraz uroiła się droga w Krzewiu, a w zeszłym roku była w takim samym stanie i nic nie mówił. Mogliśmy zrobić 600 metrów mniej w Błędowie i pokryć drogę w Krzewiu. Życzymy żeby zapowiedzi się ziściły, wtedy pójdziemy dalej i każdy będzie zadowolony. Może nie każdy, ale oczekiwań jest jeszcze więcej.

Radny Marek Małachowski – chciałem podziękować za przegłosowanie tej uchwały, dotyczy to mnie jako Radnego jak i Pana Koralewskiego. Kto był „za” kto „przeciw” widzieliście. Kto mówił prawdę kto nie też się okazuje. Rok temu powiedziałem, że jestem pełen trosk i obaw o drogę Gagowy, przeszła ale ciężko było. Na komisjach było ostro, tam należy spory i tematy wyjaśniać a nie na sesjach. Jestem Radnym 3 kadencję, w 1 kadencji Burmistrz obiecał mi wodę, Radni poparli przeszło. To co Burmistrz obiecał zawsze zrealizował. Poczekajmy jeszcze trochę, uważam, że tak jak Pan Burmistrz powiedział powstanie firma, która będzie budowała autostradę to drogę w Kamiennej pokryje za darmo.

Radny Mirosław Gawłowski – jestem bezpośrednio zainteresowany przesunięciami budżetowymi i też chciałem podziękować, bo mnie również to dotyczy. Iści się szansa, nie mówię że inwestycja będzie skończona, są pewne środki na początek przesunięte. (...) Jak powiedział mój przedmówca wszystko było powiedziane na komisji i na przyszłość apeluje, aby wszystkie ustalenia co były powiedziane wcześniej emocjonalnie nie wyrażać na forum. Nasza kadencja się kończy, przyjdzie czas na wiece przedwyborcze, wydaje mi się że na dzisiejszej sesji jest to przedwczesne. Chciałbym przypomnieć koledze Leszkowi, że zapomniałeś o Modliborku.

Przewodniczący Rady – Szanowni Państwo, to są tylko przesunięcia, uchwała została przyjęta. Sądzę, że za wcześnie robić kampanię wyborczą. Proponuję przejść do drugiego punktu. W tym momencie chciałbym podziękować za uczestnictwo, przekazuję prowadzenie dalszych obrad Panu Wiceprzewodniczącemu.

10:55 – 11:00 przerwa

Ad.2. Uchwała w sprawie funduszu sołeckiego w roku budżetowym 2011.

Burmistrz – otrzymaliście projekt uchwały, która mówi tak jak opinie sołtysów, ponieważ cały czas na tym bazuję. Mam z nimi kontakt i w zdecydowanej większości są przeciwni utworzenia funduszu sołeckiego, dlatego wyrażone jest to w tej uchwale. Trzeba by było wyłączyć z pieniędzy budżetowych ok. 230 000 zł i przeznaczyć to na potrzeby sołectw. Pieniądze te rozejdą się na drobne rzeczy, ponieważ jak podzielimy na liczbę sołectw, to do sołectwa trafi od kilku do kilkudziesięciu złotych w większych sołectwach. Co za to można zrobić? Rozejdzie się na różne imprezy, czasem na kamień i pieniędzy nie będzie. Sami widzicie że problem dróg istnieje i żeby je kryć, trzeba mieć pieniądze a jak się je rozdrobni to ten problem będzie nie załatwiony. Uważam, zgodnie z sugestiami sołtysów, że za wcześnie jest aby wchodzić w fundusz sołecki. Może następne lata zmienią sytuację. Gminy, które

w to weszły cały czas czekają na pieniądze rządowe. Rząd dokłada do 35%. Pieniądze rozdrobnione niewiele dają. Jestem przeciwny funduszowi sołeckiemu.

Radny Jan Koralewski – odniosę się do wypowiedzi Pana Burmistrza, padło stwierdzenie, że Pan Burmistrz jest przed spotkaniem z sołtysami. Chcę zwrócić uwagę, że tak jak Komisja Rady nie decyduje o wyniku ostatecznym, tak samo Sołtys i Rada Sołecka nie decyduje o tym co podejmie Walne Zebranie. O wszystkim decyduje przede wszystkim zebranie wiejskie do których u nas w gminie nie dochodzi. Elementem decydującym o tym czy fundusz powinien powstać jest opinia ludzi. Z mojej informacji wynika, że chcą. Pan Przewodniczący kiedyś powiedział że z tego powodu, będą różnego rodzaju komentarze, to jest rzeczą oczywistą jak w każdej społeczności. Przerabiali to gminy, które od 2000 r. miały fundusz sołecki. W gminie Lipnica w 2000 r Wiceburmistrz Kurzawski powiedział odnośnie doświadczeń z funduszem sołeckim. W protokole z zeszłego roku wyczytałem że jest to kwota 185 000 zł przeznaczona na różne sprawy związane z życiem w sołectwie. Pan Burmistrz mówi że nie są to pieniądze przeznaczone na inwestycje tylko na poprawę warunków życia mieszkańców w sołectwie. Czy to nie jest inwestycja ?

Burmistrz – za kilka czy kilkanaście tysięcy proszę mi wskazać inwestycję, którą można zrealizować ?

Radny Jan Koralewski – czytamy prasę i widzimy co się w gminach pozytywnego robi. Pozyskuje się pieniądze unijne. Aby naszą lokalną społeczność popchnąć w tej dziedzinie należy obudzić jej inicjatywę. To są niewielkie pieniądze, sołectwo otrzyma 10 000 – 15 000 zł. W moim sołectwie nie przy pomocy mojego sołtysa Pana Domowicza, za te pieniądze skończyłbym sprawę związaną z boiskiem wiejskim na Kaczawce. Tam przychodzą dzieci z ościennych wiosek. Między innymi ten element mówi o potrzebie funduszu sołeckiego. Fundusz jest potrzebny, bo tak ludzie mówią, również część sołtysów to potwierdza. Doskonale rozumiem postawę bierną części sołtysów jako czynnik społeczno – psychologiczny. Nie wiadomo jak to się rozwinie, to jest wielka niewiadoma, ale warto zaryzykować i spróbować. Nasza gmina się kwalifikuje do zwrotu poprzez dotację. Dotacja nie spływa natychmiast, w ustawie jest napisane kiedy, Pan Burmistrz powinien dokładnie wiedzieć. Przy zwrotach za akcyzę mówił Pan, że nie wiadomo ile będziemy czekać, a okazało się że 2 tygodnie później pieniądze przyszły. Pieniądze z funduszu sołeckiego pozwoliłyby pewne problemy lokalne „załatwić”. Mój projekt w pewnym sensie powtarza się z zeszłego roku, też złożyłem żeby spróbować, ale się nie udało. Powtórzyłem prawie to samo opisując co można zrobić. To są pieniądze przeznaczone na rozwój poprawy warunków lokalnej społeczności i to oni decydują na co przeznaczają. Wypunktowałem takie zdanie: „wyodrębnienie funduszu sołeckiego to także, wyraz dojrzałości naszej władzy i otwartości na ludzi”, trzeba ludziom zacząć wierzyć. To zdanie zaciągnąłem z wypowiedzi prezesa Stowarzyszenia Sołtysów w Polsce. Powiedział, że wynika to z niedojrzałości jeśli nie przyjmują tego funduszu, dojrzała władza w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku i zaufania otwartości do ludzi wyodrębni fundusz.

Wiceprzewodniczący Rady – jestem przeciwny wyodrębnieniu funduszu sołeckiego. Współpracuje z innymi gminami i znam szczegóły co zrobiło się za te pieniądze. Są to pieniądze w granicach 200 000 zł, trzeba podzielić między wszystkie sołectwa wyjdzie ok. 6 000 zł i za te pieniądze sołectwo może coś zrobić. W innych gminach zrobiono pewne projekty, bo tyle tylko było można zrobić za tą kwotę, na niektóre brakło i gmina musiała dofinansować. Zostało zmarnowane 200 000 zł, ponieważ na projektach się skończyło. Nie było można tego zrealizować bo 27 sołtysów pokłóciło się i nie wybrało najbardziej korzystnej opcji. Macie przykład ile było dyskusji w punkcie 1. Uważam, że fundusz sołecki tak, ale należy do tego przygotować ludzi, poprzez wybór prawdziwych Rad Sołeckich, a nie 7 osobowe Zebrania Wiejskie ma których wybiera się sołtysa. Uczestniczę w takich

zebraniach i widzę, że sołtys nie jest zainteresowany daną sprawą a my go na siłę uszczęśliwiamy. Kończy się kadencja tej Rady, ludzie widzą że my nie chcemy funduszu sołeckiego, wybiorą sobie innych Radnych innego Burmistrza, utworzą sobie fundusz sołecki i będą realizować. To jest moja odpowiedź na wypowiedź Radnego Koralewskiego.

Radny Józef Jędrzejewski – po konsultacjach z sołtysem Gól doszliśmy do wniosku, że nie należy przydzielać funduszu na poszczególne sołectwa, Pan Piwiński wytłumaczył dlaczego. Jeśli pieniądze będą w całości to coś zrobimy. Po konsultacji jestem upoważniony aby głosować przeciwko uchwaleniu funduszu sołeckiego. Nawiązując do wypowiedzi Pana Koralewskiego, że zrobiłby boisko, świetny cel, ale tam by grosiki weszły i Pan nie by nie zrobił. Na dzień dzisiejszy uważam że nie ma sensu uchylać tego funduszu i będę głosował przeciwko.

Radny Lech Kraszewski – z czasem fundusz sołecki wejdzie we wszystkich gminach. Na szkoleniu, Platforma wypowiadała się w sprawie funduszu sołeckiego. Rozmawiałem z sołtysami, którzy mieli fundusz sołecki. Gmina przez to może mieć poważne kłopoty np. zaczyna się inwestycję z funduszu sołeckiego, w czasie inwestycji rosną koszty aby dokończyć trzeba wziąć z budżetu gminy albo zostawić rozpoczęte. Sądzę, że z czasem fundusz wejdzie, bo będzie odgórny nacisk. Po rozmowach ze społeczeństwem uważam że pieniądze by się przydały, ale myślę że więcej zyska się z gminy bez funduszu. Na razie nie rozdrabniać pieniędzy, bo budżet w tym roku jest napięty, chcemy jak najwięcej zrobić.

Radna Eliza Fudała – z całym szacunkiem popieram wypowiedź Pana Wiceprzewodniczącego odnośnie funduszu sołeckiego. Do jednego sołectwa należą 3 - 4 wsie, wrogiem numer 1 będzie sołtys. Nie widzę, aby fundusz został przyjęty.

Radny Jan Koralewski – jeżeli doszło do tego typu sytuacji, że gmina musiała dofinansować tzn. że Rada nie spełniła swoich obowiązków. Tam jest procedura odnośnie opiniowania wniosków itd. Merytoryczny nadzór nad tym nie dopuści do tego typu sytuacji. Na Kaczawce jest boisko wiejskie, w zarysach na Stępcie, obliczyliśmy że na każde z nich potrzeba 2 000 – 2 500 zł. To jest odpowiedź na sugestie Pana Józefa. Nam te pieniądze w sołectwie by się przydały. Procedura nad nadzorem wniosków jest taka, że można ustrzec się tego typu błęd.

Wiceprzewodniczący Rady – Panie Radny Koralewski, wypowiedziałem się w taki sposób, aby dziś nie przyjmować tej uchwały bo to są pieniądze 2011, nie wiem czy jedna osoba z nas zostanie. Nie chciałbym stawiać przed faktem nowych Radnych, nowego Burmistrza i przygotować tą uchwałę aby on ją realizował w 2011 roku. Jeśli chodziłoby o 2010 rok to byłbym za tymi pieniędzmi. Ten program tak się układa, że należy go przyjąć rok wcześniej, który nie wiadomo kto będzie realizował. Zapytał, czy ktoś z Radnych ma pytania do projektu niniejszej uchwały. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały w sprawie nie wyrażenia zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego w roku budżetowym 2011 po czym poddał go pod głosowanie. Jedenastoma głosami „za” przy braku głosów „wstrzymujących się” i jednym głosem „przeciw” Uchwała Nr XXXIX/177/2010 w sprawie nie wyrażenia zgody na wyodrębnienie funduszu sołeckiego w roku budżetowym 2011 została przyjęta.

Ad.3. Uchwała w sprawie sprzedaży lokalu mieszkalnego.

Burmistrz – w bloku komunalnym na ulicy Żwirki i Wigury mamy lokal, do którego po 2 latach przepychania uzyskaliśmy tytuł prawny. Był on wolny, niemniej jednak sprawy w sądzie toczyły się dość długo, mieszkanka tego lokalu jest w Domu Pomocy Społecznej w Rzeżewie. Od ok. 3 miesięcy mam ten lokal do dyspozycji, komornik zrobił swoje i mam

prawo decydować o tym lokalu. Lokal w tej chwili jest w dość kiepskim stanie, należy przeprowadzić generalny remont na który należy przeznaczyć według Kierownika ZGKiM 20 000 zł. Należałoby tyle włożyć, aby komuś przydzielić ten lokal, łazienka, podłogi do wymiany. Lokal jest zdewastowany. Kwestia co z tym lokalem zrobić, są 2 możliwości, komuś go przydzielić albo sprzedać. Ja jestem za tym drugim rozwiązaniem, biorąc pod uwagę jego stan. Myślę, że sprzedaż tego lokalu i przeznaczenie tych środków chociażby na Bilno jest bardziej zasadne niż jego remont i jego przydział, co wiąże się od razu z protestami, pretensjami itd. Taka jest moja propozycja jeśli Rada się przychyli będę wdzięczny, jeśli nie to uszanuję decyzję.

Radny Jan Koralewski – czy mamy jakiegokolwiek wolne mieszkanie komunalne na jakikolwiek wypadek ? Chyba nie. To jest mieszkanie komunalne, a nie tak jak w Bilnie socjalne, gdzie są inne sprawy z umową. Należałoby się zastanowić nad faktem, czy nie zostawić tego mieszkania. Oczywiście trzeba wcześniej sobie odpowiedzieć na pytanie czy mamy takie potrzeby. Czy ktoś oczekuje na mieszkanie komunalne, kto ma odpowiedni standard życiowy, odpowiednie pieniądze i to mieszkanie będzie utrzymywał w odpowiednim stanie. Jeśli nie ma potrzeb to do sprzedaży, ale zasada jest jedna jeśli chodzi o gospodarkę nieruchomościami, najpierw patrzymy na potrzeby ludzkie. Ludziom brakuje tych mieszkań, należałoby zostawić to wyremontowane. Będę głosował przeciw sprzedaży tego lokalu, uważam że jeżeli jest ktoś, kto oczekuje, to należy zostawić w zasobach gminy jako mieszkanie komunalne, natomiast jeżeli nie ma takiej potrzeby to przystąpić do sprzedaży. Pamiętajcie, że mieszkanie socjalne i komunalne znacznie się różni.

Radny Mirosław Gawłowski – słuszna jest decyzja Pana Burmistrza o sprzedaży tego lokalu. W bloku na Żwirki i Wigury większość lokali jest sprzedana. Idziemy w tym kierunku aby jak najszybciej ten blok sprzedać, aby powstała wspólnota mieszkaniowa, która odciąży ZGKiM od remontów itd. Zasadna jest decyzja o sprzedaży, zgodnie z procedurami w formie przetargu. Słusznie Pan Radny Koralewski zauważył, że gmina powinna mieć zasoby, ale uważam że dysponujemy 2 blokami nauczycielskimi i potrzeby jakie się wywodzą są w pewien sposób zarezerwowane. Będę głosował za tym, aby sprzedać.

Radny Józef Jędrzejewski – Szanowni Państwo, przedmówca powiedział to co miałem na uwadze. Dodam, iż nie będziemy mieli pewności, czy osoba, która otrzyma mieszkanie będzie opłacać czynsz. W tym bloku 75% mieszkań jest sprzedanych. Będę głosować za sprzedażą.

Burmistrz – jest zainteresowanie tym mieszkaniem, pewnie że lepiej dostać mieszkanie z gminy i nie płacić za ogrzewanie (bardzo często się zdarza w tym bloku że są kilkuletnie zaległości) niż kupować czy wynajmować. Mamy 2 – 3 lokale w Bilnie zabezpieczone na wypadek specjalnych zdarzeń. Uważam, że nie musimy lokalu do takich celów i w takim standardzie trzymać w Lubieniu. Blok jest ogrzewany, nikt za to nie płaci przez co gmina ponosi koszty. Jestem za tym, aby sprzedać ten lokal.

Wiceprzewodniczący Rady – zapytał, czy ktoś z Radnych ma pytania do projektu niniejszej uchwały. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Jedenastoma głosami „za” przy braku głosów „wstrzymujących się” i jednym głose „przeciwным” Uchwała Nr XXXIX/178/2010 w sprawie sprzedaży lokalu mieszkalnego w wyniku przetargu została przyjęta.

Ad.4. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości gruntowej w miejscowości Lubień Kujawski.

Zastępca Burmistrza Halina Lubasińska – Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, projekt uchwały dotyczy nieruchomości położonej w Lubieniu Kujawskim przy ulicy 1 Maja 11, naprzeciwko apteki. Znajduje się tam stary dom z końca XIX wieku zamieszkały przez Pana Józefa Wojciechowskiego. Działka jest ok. 900 m², dość duża niewykorzystana. Nieruchomość nie przynosi uroku miastu, dom jest stary nie wpisany do rejestru zabytków. Możemy podzielić i sprzedać bez stosownej bonifikaty. Nie można tego budynku rozebrać, ponieważ najemca tego lokalu odmówił dwukrotnie przyjęcia innego mieszkania. Znajdują się tam 4 lokale, aktualnie zajmowany jest 1 lokal, z czego 3 rozpadają się. Proponowaliśmy najemcy 5 - 6 lat temu mieszkanie w starej szkole, odmówił. Odmówił również mieszkania w Bilnie. Może czeka na dalsze propozycje, bo nie chciał się wypowiedzieć. Mieszka tam, ma wydzielone geodezyjnie kawałek działki. Ma dostęp do ulicy 1 Maja, nie ma dostępu do jeziora, tak wszyło z prostokątnego podziału. Za sprzedażą tej działki przemawia to, iż znajdują się tam obórki i budynki podworskie bez dachów, w części bardzo zniszczone. Teren zaniedbany, każdy kto kupi myślę, że przyczyni się do tego aby zagospodarować to we właściwym stopniu, tak aby miasto miało właściwy wygląd od strony Łodzi. Będzie to również wpływ środków do budżetu gminy. Nieruchomości tego typu są sprzedawane drogo. Sprzedaż odbędzie się na zasadzie przetargu.

Radny Jan Koralewski – to ten drewniany budynek ?

Burmistrz – to nie jest ten budynek tylko działka wokół, tam znajduje się gospodarczy budynek.

Wiceprzewodniczący Rady – zapytał, czy ktoś z Radnych ma pytania do projektu niniejszej uchwały. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Dwunastoma głosami „za” przy braku głosów „wstrzymujących się” i „przeciwnych” Uchwała Nr XXXIX/179/2010 w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości gruntowej w miejscowości Lubień Kujawski została przyjęta.

Ad.5. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości w miejscowości Lubień Kujawski.

Zastępca Burmistrza Halina Lubasińska – projekt tej uchwały dotyczy gruntu zabudowanego budynkami które stanowią przedmiot prowadzenia w nich działalności gospodarczej tj. przez Józwiak Grzegorza i Seklecką Bożenę. Własność działek jest gminy, działki oddane były w wieczyste użytkowanie GS”SCh”, która udowodniła że budynki są jej i stanowią odrębny od gruntu przedmiot własności. Tych dwóch użytkowników wieczystych, którzy nabyli prawo użytkowania wieczystego od GS”SCh” zwrócili się do nas o sprzedaż im prawa własności nieruchomości, ponieważ ustawa dopuszcza sprzedaż prawa własności, bo są w użytkowaniu wieczystym, będą płacić tylko za prawo własności tak jak wykażą w operatach szacunkowych rzeczoznawcy. Uważam że jest zasadne, ponieważ użytkowanie wieczyste na tych nieruchomościach ustanowione jest do 2086 roku, czyli nie nasze pokolenie odzyskałoby te nieruchomości. Wykup prawa własności budynków czy innych nieruchomości nie służących budownictwu mieszkaniowemu jest bez bonifikaty, czyli w takim przypadku wieczyści użytkownicy płacą w 100% za wykup prawa własności. Są to dwie działki, ciąg handlowy przy ulicy 1 Maja.

Wiceprzewodniczący Rady – zapytał, czy ktoś z Radnych ma pytania do projektu niniejszej uchwały. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Dwunastoma głosami „za” przy braku głosów „wstrzymujących się”

i „przeciwnych” Uchwała Nr XXXIX/180/2010 w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości w miejscowości Lubień Kujawski została przyjęta.

Ad.6. Uchwała w sprawie udzielenia bonifikaty przy sprzedaży nieruchomości na cele mieszkaniowe.

Zastępca Burmistrza Halina Lubasińska – dziękuję za to że sprawa będzie doprowadzona do końca. Trochę zamieszania zrobili ustawodawcy, tłumaczyłam kilka sesji wcześniej zmieniły się przepisy, które okazały się praktycznie nie dostosowania. Śledziłam to na łamach prasy samorządowej, były krytyczne wypowiedzi i ustawodawca przywrócił stan pierwotny przepisów o udzielaniu bonifikaty. Dla przypomnienia powiem, że Rada 3 kadencji udzielała najemcom lokali mieszkalnych bonifikatę w wysokości 50% jeżeli lokal mieszkalny jest eksploatowany nie dłużej niż 50 lat, oraz 80% bonifikaty jeżeli lokal mieszkalny użytkowany jest powyżej lat 50. Przedstawiłam tę sprawę Komisji Budżetowo – Gospodarczej, na której Radni zapoznali się szczegółowo z substancją mieszkaniową jaką dysponuje gmina, czyli co jest w zarządzie ZGKiM a co w bezpośrednim zarządzie Burmistrza i dyrektorów szkół. Lokali w zarządzie ZGKiM jest 65 ich wiek jest różny. Najmłodsze lokale się starzeją są to lokale na Żwirki i Wigury które budowane były w latach 70, na Placu Wolności 27 oraz 3 nie sprzedane lokale w blokach nauczycielskich. Substancja mieszkaniowa jest w wieku powyżej 50 lat. Komisja budżetowo – gospodarcza zapoznała się z tym, powstał projekt uchwały, który mówi że na lokal użytkowany nie więcej niż 50 lat Burmistrz ma prawo udzielić najemcy bonifikaty w wysokości 50%, a jeżeli lokal użytkowany jest więcej niż 50 lat to bonifikata wynosiłaby 80%. Cena sprzedaży ustalana jest przez rzeczoznawców każdorazowo, jeżeli dokumentacja ma dłużej niż pół roku musimy weryfikować, takie są przepisy. Nie może być tak, że operat jest sprzed jakiegoś czasu i nieaktualny. Musi być aktualny i wykonany przez rzeczoznawcę przysięgłego. Uwarunkowane to jest indywidualnie i dla każdego lokalu wykonywany jest oddzielnie. Oczywiście lokal wysoko standardowy szacowany jest więcej, lokal stary o podstawowym standardzie szacowany jest mniej. Mając na względzie prawidłową gospodarkę tymi lokalami jak również to że do tej pory sprzedawaliśmy lokale według stawek bonifikat proszę o uchwalenie wysokości bonifikat według stawek jakie są w projekcie uchwały.

Radny Jan Koralewski – to jest to samo co było kiedyś ?

Zastępca Burmistrza Halina Lubasińska – tak

Radny Jan Koralewski – to ma odniesienie do sprawy z ostatnich sesji mieszkańców przy ulicy 1 Maja ?

Zastępca Burmistrza Halina Lubasińska – tak, mieszkańcy ulicy 1 Maja 3 złożyli wnioski do Rady o udzielenie bonifikaty o wysokości 95% i sprawa nie była załatwiona, nie była podjęta uchwała, w między czasie przepisy się zmieniły i tamte zapisy są nieważne.

Radny Jan Koralewski – pamiętam jak Pan Przewodniczący Janusz Złotowski powiedział, że sprawa zostanie załatwiona do końca stycznia. Tak zakończył że Pani jest „umoczona”. Słyszeliśmy że do 31 stycznia, nie wiem czy ten termin wiązał się z ustawą o której Pani mówiła, ale było obiecanie, były zapewnienia ze strony Rady. Pamiętam jak jeden z najemców spytał co będzie jak się pozmieniają przepisy. I się pozmieniały. Jestem w dyskomfortowej sytuacji a Pani szczególnie.

Wiceprzewodniczący Rady – moim zdaniem sprawę złożenia wniosków należy traktować nie jako sprawę rozpoczętą tylko tak jakbyśmy zaczynali od nowa. Czy ustawa postrzega furtkę na sprawy rozpoczęte ? Jak z ustawy należy rozumieć sprawę rozpoczętą ? Czy jest to złożenie

wniosku, czy podjęcie uchwały ? Jeśli podjęcie uchwały dyskusja jest zbędna, jeśli wniosek to możemy na ten temat dyskutować.

Zastępca Burmistrza Halina Lubasińska – Państwo najemcy złożyli wnioski. Wnioski przekazaliśmy Radzie pod rozważenie, Rada uchwały nie podjęła. Były różne propozycje np. jeżeli wszyscy wykupią to będzie sprzedane za symboliczny grosz. Gdyby Rada podjęła taką uchwałę, nadzór by uchylił, bo nie można w świetle tamtej krótkotrwałej ustawy tego zapisu uzasadnić, że udziela się bonifikatę jeżeli wszyscy wykupią. Nie było takiego zapisu i nie było podjętej uchwały. Nie jestem od tego aby cokolwiek oceniać. Art. 4 tej zmiany „w sprawach wszczętych i nie zakończonych prowadzonym na podstawie przepisów działu 3 i 4 ustawy zmienianej w art. 1 stosuje się przepisy dotychczasowe”. Dział 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami tj. „wykonywanie, ograniczenie lub pozbawienie praw do nieruchomości” konsultowałam z Panem Prawnikiem i niestety nie odnosi się do tych spraw, dział 4 „wycena nieruchomości” również do tego się nie odnosi. Sprawa sprzedaży nieruchomości kończy się zawartym aktem notarialnym, później wpisem do Księgi Wieczystej to jest definitywne i wiążące. W tamtym czasie nie było uchwały i Burmistrz nie miał podstawy do zawarcia aktu notarialnego.

Wiceprzewodniczący Rady – to jak mamy stosować tą sprawę za rozpoczętą czy nie ? W części wycena była, straciła już moc bo przypuszczam że jest starsza niż 6 miesięcy, więc jakby tej wyceny nie było. Wszystko wskazuje na to że Państwo najemcy mają sprawę nie załatwioną. Wnioskowałam inaczej, aby tę sprawę dokończyć i załatwić jak zrobiliśmy z innymi mieszkaniami. Budynek jest jeden z najstarszych, myślę że najmniej zawiniłem i w tej sytuacji niektóre osoby powinny mnie poprzeć. Nie mogę zrozumieć słowa użytkowanie budynku.

Zastępca Burmistrza Halina Lubasińska – okres użytkowania i eksploataowania.

Wiceprzewodniczący Rady – użytkowanie budynku można zrozumieć w ten sposób ile lat mieszka najemca, to jest użytkowanie przez najemcę. Wydaje mi się że tutaj wypadałoby ująć innego słowa.

Zastępca Burmistrza Halina Lubasińska – bonifikatę Rada udziela do budynku - lokalu. Lokal wszystko jedno jakiego ma najemcę jest zamieszkały, najemca legitymuje się ważną umową zgodną z ustawą o gospodarce nieruchomościami najmu lokalu. Jeżeli lokal skierowany jest do sprzedaży to najemca ma prawo skorzystać z tej bonifikaty niezależnie czy mieszka rok czy 50 lat w tym lokalu.

Radny Jan Koralewski – od kiedy ta ustawa do której przyjmujemy ten punkt weszła w życie ?

Zastępca Burmistrza Halina Lubasińska – nie mam czasu żeby projekty sejmowych ustaw czy zmian śledzić, jeśli przychodzi to jest to załatwiane.

Radny Jan Koralewski – zaczynam się zastanawiać kto tu zawinił. W styczniu Pan Przewodniczący mówił że sprawa zostanie załatwiona, pewnie nie wiedział że nastąpią zmiany. Kto wiedział, że tak to będzie działało w najbliższych dniach czy tygodniach ?

Zastępca Burmistrza Halina Lubasińska – Panie Radny, może nie powinnam tego mówić jako pracownik, nikt nie ma podstawy insynuować, że ktoś naraził tych ludzi na większą wpłatę. To nie są pieniądze takiego rzędu że można byłoby jakąś grę prowadzić. Pan Przewodniczący może nie wiedział, że będą zmiany.

Radny Jan Koralewski – czy ktokolwiek wiedział w styczniu, kiedy Pan Przewodniczący obiecał, że sprawę załatwi? Było wiadome, że ustawa działa i tak to będzie wyglądało jak dzisiaj.

Zastępca Burmistrza Halina Lubasińska – dyskusja na ten temat była w grudniu, wówczas zmiany w ustawie nie było. Sądzę, że Pan Przewodniczący nie wiedział, że ustawa zostanie zmieniona ponownie.

Wiceprzewodniczący Rady – zapytał, czy ktoś z Radnych ma pytania do projektu niniejszej uchwały. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Dziewięcioma głosami „za” przy trzech głosach „wstrzymujących się” i braku głosów „przeciwnych” Uchwała Nr XXXIX/181/2010 w sprawie udzielenia bonifikaty przy sprzedaży nieruchomości na cele mieszkaniowe została przyjęta.

Ad.7. Uchwała w sprawie nabycia nieruchomości położonej w Henrykowie (obręb geodezyjny Kamienna) gmina Lubień Kujawski.

Zastępca Burmistrza Halina Lubasińska – przedmiot uchwały stanowi aktualnie własność państwa i jest w zarządzie Agencji Rolnej Oddział Terenowy w Bydgoszczy. Działka i dom na której on stoi zajmowany jest przez Panią Grażynę Szpręgiel. Nieruchomość pochodzi z dawnego gospodarstwa rolnego Bronisława Burko, który na początku lat 70 przekazał ok. 8 ha na własność Skarbu Państwa w zamian za emeryturę. Grunty zostały sprzedane rolnikom indywidualnym, a działka 50 arowa należała się emerytowi. Lokatorem została Pani Grażyna Szpręgiel. Budynek był gliniany w bardzo złym stanie technicznym, najemca go odbudował i chce wykupić na własność. Problem jest taki, że Skarb Państwa nie udziela bonifikaty najemcom lokali mieszkalnych, udziela tylko bonifikatę wynikającą z ustawy o mieniu państwowym pracownikom byłych PGR. Można wtedy kupić za 1% wartości. Skarb Państwa rządzi się swoją ustawą a my w ramach współpracy z Agencją Nieruchomości Rolnych możemy wystąpić do nich i bez problemu nieruchomość oddadzą nam na cele mieszkaniowe, pod warunkiem, że przez co najmniej 5 lat charakter tej nieruchomości nie może się zmienić, musi być zachowane prawo do lokalu mieszkalnego. Pani Szpręgiel zgłosiła się do Pana Burmistrza z wnioskiem o poparcie w tej sprawie i stąd prośba do Rady o podjęcie uchwały. Pani Szpręgiel kupi od nas tę nieruchomość taniej z bonifikatą jaka u nas obowiązuje jeśli chodzi o majątek samorządowy. W tej sytuacji na pewno jest korzystne.

Radny Mirosław Gawłowski – znam tamte okolice, uważam że powinniśmy podjąć tę uchwałę, ponieważ Pani Szpręgiel ok. 20 lat tam mieszka i remontuje ten budynek. Jeśli tego by nie remontowała to byłby zdewastowany i nie mielibyśmy w tym przypadku żadnej korzyści. Uważam że korzyść będzie dla obu stron. Celowe jest aby podjąć taką uchwałę.

Wiceprzewodniczący Rady – zapytał, czy ktoś z Radnych ma pytania do projektu niniejszej uchwały. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Dwunastoma głosami „za” przy braku głosów „wstrzymujących się” i „przeciwnych” Uchwała Nr XXXIX/182/2010 w sprawie nabycia nieruchomości położonej w Henrykowie (obręb geodezyjny Kamienna) gmina Lubień Kujawski została przyjęta.

Ad.8. Uchwała w sprawie rozpatrzenia skargi Pani Jadwigi Mogielskiej na Burmistrza Lubienia Kujawskiego.

Wiceprzewodniczący Rady – Komisja Rewizyjna zajmowała się tą sprawą, więc proszę Przewodniczącą Komisji o przybliżenie tematu.

Radny Stanisław Wójtowicz – Pani Mogielska złożyła skargę do Wojewody na beczynność Burmistrza odnośnie nie remontowania jej lokalu mieszkalnego. Jest problem z przydzieleniem lokalu na czas remontu. Komisja nie stwierdziła, że Pan Burmistrz dopuścił się beczynności. Czynności cały czas trwały, problem jest z tym, że Pani Mogielska wyznacza sobie lokal na czas remontu. Uważam, że ze strony Pani Mogielskiej jest brak dobrej woli, bo jeśli chce się mieć wyremontowany lokal to na ustępstwa można iść. Komisja spotkała się z Panią Mogielską i jej mężem 25 lutego, myślałem że doszliśmy do konsensusu. Ekipa remontowa szybko by się sprężyła i byłoby po temacie. Mamy problem nie do rozwiązania, ale uważam że to tylko i wyłącznie z braku dobrej woli Pani Mogielskiej.

Radny Józef Jędrzejewski – uczestniczyłem w tej Komisji i uważam że do pewnych wstępnych ustaleń doszliśmy i Pani była skłonna wyrazić na to zgodę. Niech Pani się zastanowi nad tym wszystkim i przyjęła to a nie słuchała doradców. Innych wyjść nie mamy w tej materii.

Radny Jan Koralewski – obywatel ma prawo mieć doradcę. Każdy obywatel w Polsce ma prawo ująć się w sprawie innego obywatela jeśli dzieje mu się krzywda. Sprawa ta ciągnie się od x czasu. Byłem na spotkaniu o którym wspominał Pan Przewodniczący Komisji Rewizyjnej. Dziwi mnie dlaczego nie sprzyjają kategorię żądania Państwa Mogielskich, jeśli obywatel uważa że sprawa jest po jego stronie słuszna to żąda tej słuszności. Państwo Mogielscy mówili wyraźnie, formułując pewne życzenia nie postulat kategorię, „czy nie dobrze by było jakby ten lokal znajdował się na Żwirki i Wigury lub na pierwszym piętrze Zakładu Opieki Zdrowotnej ?” Władza mówi, że da lokal zastępczy w Bilnie a nie tam. Wydaje mi się że jej życzenie i postulat w tej materii jest bardzo przyjazny. Sprawa tak długo się ciągnie, że uważam że coś nie gra w tym sensie. Trudno mi rokować bo nie znam sprawy do końca, ponieważ nie jestem doradcą Pani Mogielskiej. Uważam że nie można cały czas pisać do petentki, że nie ma lokalu zastępczego w rozumieniu przepisów prawa, ponieważ Pani nie zna tych przepisów. Jeśli otrzyma tego typu sytuację nie wie co z nią zrobić. Gdyby był zacytowany fragment to wtedy Państwo Mogielscy wiedzieliby co to znaczy nie ma lokalu zastępczego w myśl przepisów prawa. Państwo Mogielscy mówili tak, że do każdego lokalu w którym mogą przemieszkać przez miesiąc lub 2 mogą się przeprowadzić, ale nie do Bilna, tej postawy Państwa Mogielskich nie będę rozpatrywał, dlaczego tam nie chcą. Chcą na terenie Lubienia Kujawskiego, bo tak ustawa mówi, że w najbliższym otoczeniu. Nie wiem czyje jest tu nieudacznictwo, czy po stronie Radnych, czy po stronie Władzy, czy po stronie Państwa Mogielskich. Tak jak Pan Przewodniczący Komisji Rewizyjnej powiedział jest to sprawa do rozwiązania. Sądzę, że rozwiążemy ten problem w najbliższym czasie. Będę głosował przeciw tej uchwale, ponieważ widać tu winę naszej Władzy.

Radny Józef Jędrzejewski – Panie Radny Koralewski, na Komisji uważałem że Pani Mogielska wyraża zgodę a później wpłynęło pismo o definitywnej odmowie. Wtedy uznałem że ktoś doradzał.

Wiceprzewodniczący Rady – dyskutujemy w tej chwili nad uchwałą myślę że temat Pani Mogielskiej jest cały czas otwarty i negocjacje między Panem Burmistrzem a Panią Mogielską powinny się odbywać, powinni wybrać aby jedna i druga strona była zadowolona, ale wydaje mi się że to nie jest temat do dyskusji bo my w tej chwili dyskutujemy na temat skargi to jest zupełnie co innego, wysłuchaliśmy tutaj wystarczająco. Zapytał, czy ktoś z Radnych ma pytania do projektu niniejszej uchwały. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Jedenastoma głosami „za” przy braku głosów „wstrzymujących się” i jednym głosem „przeciw” Uchwała Nr XXXIX/183/2010 w sprawie rozpatrzenia skargi Pani Jadwigi Mogielskiej na Burmistrza Lubienia Kujawskiego została przyjęta.

Ad. 9. Uchwała w sprawie przyjęcia Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla Miasta i Gminy na rok 2010.

Pan Marek Tyczyński – corocznie uchwalany jest Program Profilaktyki. Przekazę nowe informacje, ponieważ pozostałe są te same co w latach ubiegłych. Na terenie gminy funkcjonują dwa punkty konsultacyjne od 1 stycznia punkt konsultacyjny w Lubieniu Kujawskim został przeniesiony na pierwsze piętro Ośrodka Zdrowia w Lubieniu Kujawskim na ulicy Żwirki i Wigury do pokoju nr 13, w którym raz w tygodniu przyjmuje terapeuta. Od grudnia 2009 r. w każdą drugą sobotę przyjmuje terapeuta nie tylko osoby uzależnione, ale również prowadzi grupę wsparcia dla kobiet, które z tym problemem się borykają jeśli chodzi o mężów. Ponieważ jest bardzo duże zainteresowanie grupą wsparcia prawdopodobnie od maja będą odbywały się dwa razy w miesiącu konsultacje dla rodzin osób uzależnionych. W tej chwili na terenie gminy zarejestrowanych są 83 osoby z czego 42 to pacjenci stali. W roku 2009 przybyło 10 osób. Konsultacje indywidualne odbywają się dla 35 osób, w tamtym roku było 6 nawrotów do alkoholizmu, do tego 19 osób jest na tzw. rocznym niepicciu. Funkcjonuje również grupa AA, która spotyka się w czwartki. Terapeuta Pan Andrzej Cichocki co drugi tydzień jest w Kłóbce i w Lubieniu. Zwiększyła się liczba kobiet objętych naszą opieką nie bezpośrednio z Komisji tylko z nadzoru sądowego. Zwiększyła się liczba spraw sądowych w tamtym roku, najprawdopodobniej wynikało to z tego, iż ludzie mają większą świadomość z tego, że można zgłosić poprzez napisanie wniosku, który będzie rozpatrywany. Biegli nie są w stanie przerobić wniosków osób które skierowane są na badania. Wnioski z grudnia dostarczone przez policję będą rozpatrywane przez biegłych 31 marca. Biegli są u nas raz w miesiącu i są w stanie przyjąć 3 – 4 osoby, natomiast wniosków w ciągu miesiąca jest 5 – 6. Mamy problem z terapią farmakologiczną, ponieważ od 1 stycznia z mocy ustawy nie możemy jako gmina ze środków z opłat stosować leczenia farmakologicznego, czyli zwracać kosztów osobom uzależnionym. Myślę, że dogadamy się z poradnią w Lubieniu Kujawskim, która przejęłaby obowiązek zakupu środków farmakologicznych głównie espectral i tabletek wspomagających antykoagulanty. Rozliczylibyśmy się bezpośrednio z Ośrodkiem Zdrowia. Środki finansowane na profilaktykę w tym roku są wyższe od roku ubiegłego o ponad 8 000 zł, wynika to z innego systemu sprzedaży alkoholu w 2009 roku, przybył duży sklep, w którym jest ewidencjonowana sprzedaż alkoholu, w związku z czym mamy wyższe wpływy jeśli chodzi o opłaty. Projekt wydatków opiewa na kwotę 69 000 zł, wzrost 8 000 zł skierowany jest bezpośrednio w wynagrodzenia terapeutów.

Radny Jan Koralewski – punkt wyposażenie MKPiRA w materiały biurowe, itp. wynosi 6 000 zł. Ten punkt co roku się powtarza, chciałbym żeby pan zajął stanowisko.

Pan Marek Tyczyński – materiały biurowe, są to wszystkie rzeczy związane z otoczką pracy komisji. Otrzymują je konkretne osoby, które mają problem. To nie są ulotki, które rozdaje się na mieście jak np. kampania zachowaj trzeźwy umysł. Dokumentacja jednego pacjenta to jest ok. 100 stron (wywiady, opinie) + papier + tonery. Środki z opłat za sprzedaż alkoholu nie powinny być wydawane na wypoczynek, to jest sprawa pomocy społecznej, natomiast tutaj ta kwota jest umieszczona jako planowana dla osób z rodziny kiedy pojawia się problem np. jeśli dziecko zabrane jest rodzinie przez nakaz sądowy, wówczas my możemy je wspierać, takich przypadków mamy kilka w ciągu roku. W tej kwocie znajdują się również dofinansowania obozów, ferii zimowych czy programów profilaktycznych są to kwoty 500 – 600 zł. Dla dzieci z rodzin z problemem alkoholowym pieniądze przeznaczone na wypoczynek letni lub zimowy wynoszą 4 000 zł. Jeśli środki nie są wykorzystane na koniec roku przechodzą do innego działu.

Wiceprzewodniczący Rady – zapytał, czy ktoś z Radnych ma pytania do projektu niniejszej uchwały. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Dwunastoma głosami „za” przy braku głosów „wstrzymujących się”

i „przeciwnych” Uchwała Nr XXXIX/184/2010 w sprawie przyjęcia Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla Miasta i Gminy na rok 2010 została przyjęta.

Ad.10. Uchwała w sprawie przyjęcia planów pracy komisji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim na 2010 rok.

Wiceprzewodniczący Rady – czy są jakieś pytania ? Czy przechodzimy do głosowania ? Mielśmy plany, każdy się z nimi zapoznał.

Radny Jan Koralewski – mam pewne sugestie, w Statucie w § 73 jest zapis, iż wszystkie Komisje przynajmniej raz w roku muszą złożyć sprawozdanie ze swojej pracy.

Radna Elżbieta Wojciechowska – czy Pan Radny Koralewski będzie nas teraz rozliczał ?

Radny Jan Koralewski – wnoszę, aby Przewodniczący poszczególnych Komisji sprawdzili swoje plany pracy na rok 2010 i jeśli nie ma sprawozdania z pracy Komisji żeby to napisali i pod koniec kadencji złożyli.

Wiceprzewodniczący Rady – możemy tą sprawę wyjaśnić, my mamy przyjąć plan, a ten nie zamyka prac komisji.

Radny Jan Koralewski – zgłaszam konkretne zastrzeżenie do planów pracy Komisji, do tych które nie mają w swoim planie przedstawienia sprawozdań z planu pracy. O tym mówi Statut i powinno być zapisane w planie pracy.

Radna Elżbieta Wojciechowska – pod koniec roku zatwierdzając następny budżet musimy odnieść się do tego co zrobiliśmy, jednocześnie podsumowujemy i to są propozycje na następny rok. Panie Koralewski zawsze jak kończymy kadencję zawsze jest podsumowanie czteroletniej pracy Komisji.

Wiceprzewodniczący Rady – zapytał, czy ktoś z Radnych ma pytania do projektu niniejszej uchwały. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Dwunastoma głosami „za” przy braku głosów „wstrzymujących się” i „przeciwnych” Uchwała Nr XXXIX/185/2010 w sprawie przyjęcia planów pracy komisji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim na 2010 rok została przyjęta.

Ad.11. Uchwała w sprawie „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Lubień Kujawski”.

Burmistrz – w naszych zasobach gminnych jest dokument „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Lubień Kujawski” jest to opracowanie tekstowe oraz mapowe, na którym bazujemy przy opracowaniu planu przestrzennego zagospodarowania. Pierwsze i ostatnie „Studium...” było u nas opracowane w 2002 roku, w którym zapisy na tamten czas były w miarę aktualne. Od tamtego czasu minęło 8 lat i niektóre zapisy są dziś nieaktualne. Dlatego proponuję, aby przystąpić do opracowania aktualizacji „Studium...”. Ten proces trwa ok. roku, będziemy mieli okazję zapisać co jest na dzisiaj potrzebne. Mielśmy kłopoty z uchwaleniem zmiany planu przestrzennego zagospodarowania na terenach inwestycyjnych, ponieważ nie były aktualne zapisy „Studium...” z tym co chcemy zrobić. Trzeba zaktualizować do naszych potrzeb bo inaczej jesteśmy zamknięci ze zmianą planu przestrzennego zagospodarowania. Przy budowie autostrady pojawiła się możliwość poboru piasku, otwarcia kopalni żwiru, tego nie ma w „Studium...”, bo wtedy nie było takich potrzeb. Jeśli chcemy uwzględnić jakikolwiek punkt czerpania piasku czy żwiru musi znaleźć się w „Studium...” bo inaczej nikt nie uzyska

pozwolenia. To takie 2 główne punkty, poza tym w terenie jest wiele spraw, które należy tam umieścić. Przystąpienie do aktualizacji jest jak najbardziej zasadne. Robi to fachowa firma. Cała procedura jest później kontrolowana przez Wojewodę i ewentualnie uchylana uchwałą jeżeli będą zastrzeżenia. To jest rok, z tego wynika że Rada nowej kadencji będzie to uchwalać. Koszt ok. 30 000 zł, osoby ubiegające się o kopalnię kruszywa chcą partycypować, ponieważ bardzo im zależy aby niektóre rzeczy się znalazły. Należy wziąć pod uwagę każdą sytuację i wpływ kopalni na otoczenie. W drodze partycypacji chcieliby nam pomóc, dobrze, ale nie musimy robić tego czego oni chcą, dlatego też należy przeprowadzić konsultacje ze społeczeństwem.

Wiceprzewodniczący Rady – ważny temat, który pomoże wielu ludziom, przyspieszy załatwienie decyzji. Przystąpienie to jeszcze nie plan zagospodarowania przestrzennego ale pewne kierunki są, czy nie byłoby wskazane utworzenie jakiegoś zespołu roboczego składającego się z ludzi, którzy widzą miasto i gminę aby do tego się przymierzyć? Rada jest od tego aby przyjąć lub nie. Przygotowanie „Studium...” jest bardzo ważną sprawą. Wizje będą różne, przez co będzie wiele konfliktów. Prośba do Pana Burmistrza, aby przymierzyć się do tego na zasadzie wniosku nie przymusu. (...)

Radny Jan Koralewski – taki sam plan można opracować dotyczący kolejności budowy dróg, tak aby nie było innych mechanizmów. Pytanie do Pana Burmistrza, czy „Studium...” na terenach gdzie będzie autostrada będzie zrobione w pierwszej kolejności ze względu na potrzebę wydobywania piasku? Pan Burmistrz powiedział, że będą starać się o koncesję, zezwolenia itd. (nie znam tych procedur). Gmina otrzyma od wydobywających piasek i żwir potrzebny do budowy autostrady dość duże pieniądze. Przy budowie autostrady A4 opłata eksploatacyjna od m³ albo od tony wynosiła 50 lub 60 groszy. Biorąc pod uwagę 50 hektarów to byłoby ok. 3 000 000 zł dla gminy. Tam chyba musi być jeszcze podatek od nieruchomości. Po zakończeniu wydobywania można zrobić zbiorniki rekreacyjne.

Burmistrz – „Studium ...” jest jednym dokumentem dla całej gminy, trzeba przyspieszyć pracę całości. Nie będziemy w szczegółach rozpatrywać każdego fragmentu gminy, tylko miejsca, które są w naszym zainteresowaniu m. in. kopalnie kruszywa. Jeśli chodzi o kopalnie to sprawa jest dwuznaczna, z jednej strony są to dochody dla gminy (w tej chwili 0,48 zł za tonę kruszywa – z dokumentacji, którą posiadam byłoby 0,5 mln zł wpływu), również są uwarunkowania negatywne, jedno z drugim trzeba pogodzić. Uważam, że jeśli dwie strony się dogadają, to dogra się ten temat. Trzeba wiele konsultacji poświęcić, zespół na pewno musi powstać, chodzi o przedstawicieli terenów gdzie byłyby kopalnie kruszywa. Uważam, że należy przyjąć to co dzisiaj proponuję i szybko przystępować do pracy, bo autostrada w tym roku ruszy. Na początku będą roboty ziemne, które usuwają to co niepotrzebne, a później nawozi się pod to co jest potrzebne, czyli nasypy, wiadukty itd. Bez tego dokumentu nie uzyskają dzisiaj nic. Kwestia działania Rady.

Wiceprzewodniczący Rady – wydaje mi się, że jeśli przyjmimy gotowe „Studium...” to może Pan wydać decyzję środowiskową i problem jest rozwiązany, a teraz ma Pan drogę zamkniętą. Po przystąpieniu uzyskanie decyzji o warunkach zabudowy dla ubiegających się będzie prostsze.

Burmistrz – zmiana lub nowe „Studium...” musi być uchwalone uchwałą i przejęte przez Wojewodę, dopiero wtedy można się nim posługiwać.

Radny Lech Kraszewski – moim zdaniem powinny być konsultacje na terenie całej gminy, sołtysi powinni poinformować ludzi, że „Studium...” będzie robione, aby zgłaszali zmiany (np. zmiana gruntów rolnych na budowlane, na stawy rybne, na zalesienie itd.), aby nie było sytuacji za rok, że ktoś nie wiedział i działka nie została ujęta w planie, przez co zamyka

mu się drogę dalszego działania. Należy umieścić wszystkie problemy, które były. Zmiana w „Studium...” będzie konieczna zanim powstanie nowe „Studium...” być może wtedy gdy będzie potrzeba wydobywania kruszywa.

Wiceprzewodniczący Rady – zapytał, czy ktoś z Radnych ma pytania do projektu niniejszej uchwały. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Dwunastoma głosami „za” przy braku głosów „wstrzymujących się” i „przeciwnych” Uchwała Nr XXXIX/186/2010 w sprawie „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Lubień Kujawski” została przyjęta.

Ad.12. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie i realizację przez Gminę Lubień Kujawski projektu partnerskiego „Samorząd Kujaw w odpowiedzi na wyzwania XXI wieku” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Działanie 5.2 Wzmocnienie potencjału administracji samorządowej, Poddziałanie 5.2.1 Modernizacja zarządzania w administracji samorządowej.

Sekretarz Ryszard Machnowski – Szanowni Państwo, Panie Burmistrzu. Na jednym ze spotkań Burmistrzów i Wójtów Gmin z terenu Powiatu włocławskiego powstała inicjatywa wykorzystania zaoferowanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji środków w celu potencjalnego rozwoju urzędów obsługujących te jednostki samorządu terytorialnego. Rolę koordynatora wzięła na siebie Gmina Włocławek z Panią Wójt. Po wstępnym rozeznaniu się, przedstawieniu projektu MSWiA uzyskał on wysoką kwalifikację. Do mających być przedłożonych MSWiA dokumentów wymagana jest uchwała każdej z gmin, które będą współdziałać w zakresie przystąpienia i realizacji przez gminy tegoż projektu partnerskiego. Projekt uchwały zadośćczyni takim intencją, w którym jest mowa o tym które Gminy w partnerstwo wchodzi. Gmina Włocławek będzie pełniła rolę Lidera. Gminę Lubień Kujawski realizacja tego projektu nic nie kosztuje, a wkładem własnym będą koszty wynagrodzenia pracowników Urzędu Miejskiego w Lubieniu Kujawskim delegowany np. na szkolenia w czasie pracy. Projekt przewiduje, że z Urzędu Miejskiego w Lubieniu Kujawskim skierowanych byłoby na studia podyplomowe w zakresie, który jest potrzebny w pracy Urzędu 5 pracowników. Ze środków pozyskanych z MSWiA kierowalibyśmy na studia podyplomowe a wkładem własnym Gminy Lubień Kujawski byłyby koszty pracownika, który w tym czasie odbywałby studia. Będą jeszcze inne elementy, ale to okaże się dopiero kiedy Lider projektu przedłoży odpowiedni wniosek do MSWiA. Aby mógł to w naszym imieniu uczynić potrzebna jest Państwa zgoda na przystąpienie i realizację projektu „Samorząd Kujaw w odpowiedzi na wyzwania XXI wieku” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Działanie 5.2 Wzmocnienie potencjału administracji samorządowej, Poddziałanie 5.2.1 Modernizacja zarządzania w administracji samorządowej. W imieniu Pana Burmistrza jak również tych Gmin, które będą realizowały ten projekt, proszę Państwa o podjęcie stosownej uchwały.

Radny Jan Koralewski – Pan chciał wyrazić ilość osób uczestniczących w szkoleniu podyplomowym, czy to tak ogólnie ?

Sekretarz Ryszard Machnowski – w uzasadnieniu jest, że z każdego Urzędu po 5 osób.

Wiceprzewodniczący Rady – zapytał, czy ktoś z Radnych ma pytania do projektu niniejszej uchwały. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały po czym poddał go pod głosowanie. Dwunastoma głosami „za” przy braku głosów „wstrzymujących się” i „przeciwnych” Uchwała Nr XXXIX/187/2010 w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie i realizację przez Gminę Lubień Kujawski projektu partnerskiego „Samorząd Kujaw w odpowiedzi na wyzwania XXI wieku” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki,

Działanie 5.2 Wzmocnienie potencjału administracji samorządowej, Poddziałanie 5.2.1 Modernizacja zarządzania w administracji samorządowej została przyjęta.

Ad.13. Informacja o pracach Burmistrza w okresie międzysesyjnym.

Burmistrz – niektóre przetargi już się odbyły na inwestycje, które zostały zawarte w budżecie na 2010 rok. Budowa dróg tzw. „schetynówek” przetarg się odbył, kosztorys opiewał na 3 650 000 zł natomiast faktyczny koszt wyszedł 2 580 000 zł, czyli ok. 1 100 000 zł mniej niż z kosztorysu. Wygrała firma z Piły. Pierwszy raz od jakiegoś czasu była faktyczna rywalizacja. Zakres został ten sam, czyli 2 800 metrów. Umowa już jest podpisana, jak tylko pogoda pozwoli zaczynają. Modernizacja kotłowni w Lubieniu, chodzi o ciepłą wodę. Przetarg rozstrzygnięty, wygrała firma „Instaldom” z Włocławka, koszt ok. 104 000 zł. W kosztorysie kwota wynosiła 150 000 zł. Ogłoszony jest przetarg na budowę sali gimnastycznej w Kłóbce, myślę że za 2 tygodnie będzie otwarcie ofert. Jutro jedziemy z Panią Skarbnik na podpisanie umowy o dofinansowanie docieplenia obiektów sportowych przy ZPO. Po podpisaniu umowy można ogłaszać przetarg i przystępować do realizacji zadania. W ostatnim czasie zaczęło dużo się dziać jeśli chodzi o tereny inwestycyjne. Po 1,5 roku zastoju w chwili obecnej zainteresowanie potencjalnych nowych inwestorów mocno się ożywiło. Zobaczymy ile sprzedamy gruntu, ale wcześniej musi odbyć się cykl przetargów, który wyłoni nabywcę i spłyną pieniądze. Firma, która chce produkować konstrukcje stalowe chce nabyć 3 ha, jesteśmy w trakcie przetargu za dobry miesiąc będziemy wiedzieć. 330 000 zł byłoby gdybyśmy sprzedali te grunty. Sprawa następna to firma Bio Future, zmieniono zarząd firmy. Prace ostro ruszyły do przodu, zupełnie inna rozmowa jest teraz z prezesem. Tempo pracy nabrało wyrazistości, rozmawiają o konkretach. Jeśli dobrze pójdzie to inwestycja ta byłaby realizowana. Chcą w tym roku zacząć i skończyć budowę. Przypomnę ta firma chce 10 ha, znacząca kwota zasiliłaby budżet w tym roku. Pojawił się następny inwestor z Poznania, pierwotnie chciał 2 – 3 ha wczoraj chciał 4,5 ha a dzisiaj otrzymaliśmy list intencyjny na 7,5 ha. Myślę, że teren się bardzo spodobał. (...) Będę chciał się spotkać z przedstawicielami, bo wycięcie i zlokalizowanie miejsca jest bardzo istotne. To jest firma, która zajmuje się przetwarzaniem tłuszczów zwierzęcych tzw. rafinacja tłuszczów, co wykorzystywane jest w przemyśle kosmetycznym, mydlarskim, itd. Przywożą i wywożą beczką tłuszcz. Przy dzisiejszym fakcie, który dziś przyszedł (7,5 ha) może dochodzi jakaś inna produkcja o której na dzień dzisiejszy nie wiem. Cały czas przypomina się Pan z wapnem, aktualny jest ten temat. I temat nie związany ze sprzedażą gruntu, sprzedaliśmy już wcześniej 8,5 ha, temat związany z biogazownią, ale na bazie kukurydzy a nie odpadów rolnych jak wcześniej proponowano. Obrabiana ma być tylko i wyłącznie zielonka z kukurydzy. 2,5 MW dość spora inwestycja, ok. 800 ha byłoby potrzebne kukurydzy. Temat cały czas jest prowadzony, jeśli uzyskają przydział mocy z energetyki będzie biogazownia. Jedna biogazownia chciała inwestować u nas, ale nie uzyskała przydziału mocy i inwestycja upadła. Widzę z podejścia i z zachowania tych co to prowadzą że mają przełożenie i może to wyjść. Będę informował na bieżąco. Obawa czy zapachu nieprzyjemnego nie będzie. Zażądałem od firmy, że jeśli będą konkretne rozstrzygnięcia, aby pojechać z delegacją z terenu Lubienia i obejrzeć firmę o cyklu technologicznym takim jaki tutaj ma być. Przystali na to. Odpadem jest ciepło, którym są w stanie ogrzać dwie miejscowości o wielkości Lubienia. Jest to możliwość ogrzania Lubienia do 50% kosztów węgla. Bardzo atrakcyjny temat dla osób z Lubienia i okolic którzy ogrzewają. Byłoby znacznie taniej i ekologiczniej, dla nich jest to odpad a dla nas byłoby bardzo korzystne płacić połowę za to co dzisiaj się płaci i nie chodzić koło tego bo samo się dzieje. Należy wziąć wszystko pod uwagę, sprawdzić jak to działa i świadomie podjąć decyzję, aby nie było ryzyka. Pierwotnie była rozmowa na temat odpadów rolnych, ale teraz zawężili całkowicie do kukurydzy. W powiązaniu z biogazownią zwiększyło się zainteresowanie firmy „Konto”, która bardzo chętnie wzięłaby od nich biogaz. Zaczyna się w jakiś sposób składać, ale czy się złoży do końca zobaczymy, bo czasem z niewielkich nadziei niewiele zostaje, ale po cichu mamy oczekiwania że coś wyjdzie. Wczoraj był otwarty

przetarg na budowę odcinka autostrady od Kowala w kierunku Brześcia. Firma, która była zainteresowana naszym terenem pod wytwórnictwo asfaltu jest druga. Szkoda, że nie pierwsza, bo byłaby już pewność że wytwórnia powstanie na naszym terenie. Od Unisławic w naszym kierunku przetarg robi Łódź, trochę później będzie otwarcie. Budowa autostrady zaczyna mieć wymiar materialny, przetarg, umowa, wykonawca, czyli coś się dzieje. W pewnym miejscu ruszy budowa autostrady, myślę że na jesień. Jakie firmy wygrają nie wiadomo, bo proces odwoławczy będzie trwał. Nie mają jeszcze decyzji pozwolenia na budowę, my też się trochę upieramy. Generalna Dyrekcja próbuje nas „wysmykać” z kasy ale my nie pozwolimy. Złożyłem ofertę na płytki krzemowe z Łodzi, a teraz mam inne firmy, które zainteresowane są terenem i musimy decydować czy dzielić tą działkę i oferować czy czekać na tą firmę. Po rozmowach z osobą z Łódzkiej Strefy Ekonomicznej stwierdziłem że to 3 podejście tej firmy. (...) Sprawa ostatnia, Pan Gawrysiak nie jest z tego zadowolony, ale tak źle nie będzie. Mamy fizyczne łącze kpsi (kujawsko-pomorska sieć informacyjna) jest możliwość na razie teoretycznego doprowadzenia Internetu do domów za darmo. Za darmo nie będzie ponieważ gmina abonament musi płacić, trzeba ponosić koszty konserwacji, niemniej jednak dostępność powinna być znacznie lepsza, na razie mówię o teorii. Spróbujemy uruchomić ten system na bazie naszych jednostek gminnych, zobaczymy jak to będzie chodzić. Jeżeli pozwoliłyby możliwości to można sygnał rozprowadzić po domach zasilić ludzi po to aby mieli połączenie z internetem. Taka możliwość się rysuje, nie jest to łatwe i proste, bo szereg pytań i zagrożeń się rodzi. Łącze kpsi, które mamy pozwoliłoby na to, bo jeśli tego nie ma to nie ma technicznej możliwości. Nie jestem specem w tej dziedzinie w związku z tym nie będę wdawał się w szczegóły. Jesteśmy na początku drogi, chciałem zasygnalizować że taka możliwość się pojawiła, jeśli przyjąłoby się to w Lubieniu to można pomyśleć o rozejściu się po gminie. To jest sprawa od 2 tygodni. Pan Marek pomaga mi z tym.

Radny Jan Koralewski – to mi się spodobało. Myli mi się biogazownia z biopaliwami. Słyszałem wypowiedź byłego Senatora Łyczaka w Sejmie, kiedy mówił do Ministra Woźniaka, że w Lubieniu Kujawskim biopaliwa produkują. Pomyślałem o gorzelni, ponieważ powiedział że już produkują. Panie Burmistrzu chciałbym wiedzieć, dlaczego budowa drogi 2 800 metrów, która idzie w głąb lotniska jest z puli „schetynówek” a nie korzystamy z dotacji, którą Urząd Marszałkowski podpisał na park przemysłowy 4,8 mln Euro ?

Burmistrz – zakres jaki zaplanowaliśmy przy pomocy programu innowacyjna gospodarka, można równie dobrze zrobić przy pomocy listy programów nie narażając się na żadne restrykcje. Program park przemysłowy jest tak obwarowany warunkami brzegowymi, że poślizgnięcie się na jednym z nich powoduje, że oddajemy całą dotację z odsetkami. Na początku składania wniosku nie było mowy o takich ograniczeniach, a dziś im bliżej podpisania umowy tym ograniczenia bardziej ostre są. Był pomysł w Urzędzie Marszałkowskim, aby teren pod inwestycje wydzierżawiać a nie sprzedawać. Bardzo poważne ograniczenie. Będą tam również zapisy, że trzeba stworzyć 200 miejsc pracy. Nikt nie jest pewien czy w ciągu 5 lat powstanie 200 miejsc, może powstać więcej, równie dobrze być tak, że nie będzie nic. I wówczas oddajemy całość z odsetkami. Warunki uzyskania dotacji w tym programie są bardzo trudne. Wchodząc w „schetynówkę” robisz 2/3 zakresu drogowego co jest w tym programie i dostajesz 50 % bez żadnego ryzyka. Oczywiście że wejdę w taki program, który jest bezpieczniejszy dla gminy. Nie wyszliśmy z programu parku przemysłowego. Podejście do dokumentacji technicznej w tym programie jest na szczeblu tak zaawansowanym, że nasze przepisy nie pasują z przepisami unijnymi. Poprawiliśmy decyzję środowiskową i okazało się że reszta nie pasuje. Trudno dopasować przepisy polskie do unijnych. „Schetynówka” jest pięknym programem, z którego można skorzystać, bo inne drogi gminne nie wejdą. Z PROW będzie ogłoszony przetarg na sieć wodociagową i kanalizacyjną. Możemy kanalizację robić bez żadnego ryzyka i weźmiemy to samo. Drobniejszymi kosztami uzyskamy to samo bez żadnego ryzyka. Z tamtego programu należy się wycofać, bo to jest bardzo trudny i ryzykowny pieniądz. Lepiej skorzystać z innych bezpieczniejszych programów za te same

pieniądze. Prowadzimy procedurę programu parku przemysłowego, ponieważ nie chcę zrywać drogi otwarcia do tego. „Schetynówkę” rozlicza się za pomocą 2 kartek a nie stosem dokumentów, gdzie każdy dokument może być powodem zerwania umowy, przez co mogą nie dać pieniędzy. Jeśli będzie potrzeba to zrobimy dalszy odcinek drogi lub dalszy odcinek kanalizacji. A w parku przemysłowym jeśli nie zrobimy całości to nie dostaniemy nic. Sami widzicie że łatwiej tą drogą iść. Gdybym wiedział na samym początku, że takie rygory będą to bym nie składał wniosku do Urzędu Marszałkowskiego. Na początku mówiono, że będzie 80% dotacji a teraz zrobiło się 50%. O rygorach jak dzierżawa itd., nie mówiono. Jeżeli 50% jest to 4,8 mln Euro, to drugie tyle musi nasza gmina dołożyć, czyli $5 \times 4 = 20$ mln zł. Skąd mamy wziąć tyle pieniędzy. Należałoby wziąć kredyt. Cały czas ograniczają się możliwości tego programu. Ogłoszony jest konkurs z PROW, dołożę dokumentację na kanalizację sanitarną, jeśli przejdzie realizacja w przyszłym roku. Bardzo dobrze podeszła nam „schetynówka”, ponieważ działa jak magnes dla potencjalnych inwestorów. Z parku przemysłowego droga najwcześniej byłaby w przyszłym roku. Ten program jest dość trudny do realizacji i się odwleka. Projekty, które robiliśmy na park przemysłowy tracą powoli ważność. Nie mamy rozpatrzonego wniosku na park przemysłowy, tak długo rozpatrywane jest w Urzędzie Marszałkowskim.

Radny Lech Kraszewski – czy targowica będzie czynna, podczas budowy ?

Burmistrz – będziemy chcieli tak zrobić, aby elementami była wyłączona, tak żeby w poniedziałki handel się odbywał. Budowę zaczniemy od targowicy.

Radny Jan Koralewski – czy ta droga leży w obszarze 40 ha, czy jest poza ?

Burmistrz – tak, leży.

Ad.14. Inne sprawy wynikające ze statutowej działalności Rady.

Radny Jan Koralewski – w formie sprostowania. Wyraźnie powiedziałem, że jestem za drogą Gagowy i to powinno wszystkim wystarczyć, a w kontekście spraw zaszłych jestem przeciwko zmian w budżecie. Koło zmian w budżecie przechodzimy obojętnie za wyjątkiem mnie. Nawet nie mieliście zielonego pojęcia ile razy następowały tam istotne zmiany i głosowaliście za. W związku z tym od tego momentu będę informował o wszystkim.

Radny Lech Kraszewski – obrażasz nas.

Radny Jan Koralewski – oceniłem tak, a jeśli poczuliście się obrażeni to trudno. Powiedziałem jednoznacznie, że jestem za drogą Gagowy i za wszystkimi innymi, które prowadzą włącznie do nieba. W kontekście pozostałych zaszłości wymieniałem jakie. Panie Marku, nie musi Pan mówić że nie chciałem dróg. Jeśli będzie się Pan przy tym upierał to spotkamy się w sądzie. Nie ma Pana Przewodniczącego Rady, a to do niego skierowane jest, co z projektami uchwał dotyczącymi tzw. Trybuny Obywatelskiej, Trybuny Sołeckiej z 5.10.2009 r.? Co w sprawie obniżenia diet Radnym z 29.01.2010 r. ? Co z kodeksem etycznym Radnego ? Co z propozycjami usprawniającymi pracę Rady Miejskiej, Komisji z dnia 29.10.2009 r., które opracowałem na podstawie prośby Pana Przewodniczącego Rady Miejskiej z dnia 4.01.2008 r.?

Wiceprzewodniczący Rady - poinformował o pismach, które wpłynęły do Rady Miejskiej:

- od Ryszarda Kotwicy, wniosek o przyznanie odpowiedniej ilości kamienia na utwardzenie drogi gminnej w miejscowości Czaple, zaadresowany jest do Rady, ale wydaje mi się że błędnie, powinien być zaadresowany do Burmistrza. Kieruję ten wniosek ponownie do Pana Burmistrza, proszę odpowiedzieć

i załatwić temat. Wszelkie zapytania, czy dyskusje proszę zgłaszać przed sesją, jeśli będą uwzględnione, każdy będzie miał udzielony głos. Na tą chwilę nie mogę udzielić Panu głosu. Przepraszam.

Pan Ryszard Kotwica – nawet w wolnych wnioskach ?

Wiceprzewodniczący Rady – nie mamy tego zapisu w statucie. Rzadko prowadzę sesje, muszę zachować się zgodnie z prawem.

Radny Jan Koralewski – Pan Przewodniczący Janusz Złotowski powiedział że zna zdanie mieszkańców i Trybuna Obywatelska nie ma racji.

Wiceprzewodniczący Rady – zgodnie z Statutem Pan zgłosił wniosek, na wniosek nie otrzymał odpowiedzi, powinien skierować do Pana Burmistrza wówczas Pan Burmistrz musiałby odpisać. Dzisiaj na temat tego wniosku nie możemy nic poradzić.

Radny Jan Koralewski – rozumiem że Pan zrobił co miał zrobić. Czy ma Pan jakieś sprawy, czy jest to sprawa zamknięta ?

Pan Ryszard Kotwica – byłem 2 lata temu u Pana Burmistrza, był wtedy Pan Domżański i powiedział że jak Radni przyznają większą ilość kamienia to wysypimy, więc zwróciłem się do Rady Miejskiej.

Wiceprzewodniczący Rady – ten wniosek musi przejść przez ręce Pana Burmistrza.

Burmistrz – na bazie środków i jakości dróg jakie mamy czyniona jest poprawa dróg o nawierzchni gruntowej. Wszędzie drogi się psują.

Wiceprzewodniczący Rady – ten temat został dzisiaj załatwiony, pieniądze zostały zagwarantowane.

Burmistrz – jeśli Pan Domżański będzie miał 2 000 ton kamienia więcej to zrobi więcej, to jest oczywiste. Nie znaczy to że wszystkie drogi równo posypie.

- od Pana Sekretarza Urzędu Miejskiego, przedłożenie sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez Gminę Lubień Kujawski,
- od Burmistrza Lubienia Kujawskiego, informacja o umarzaniu wierzytelności jednostek organizacyjnych Miasta i Gminy Lubień Kujawski z tytułu należności, do których nie stosuje się przepisów ustawy – Ordynacja podatkowa oraz udzielania innych ulg w płaceniu tych należności, a także wskazania organów do tego uprawnionych.

Ad.15. Interpelacje i zapytania Radnych.

Brak.

Ad.16. Wolne wnioski, zapytania.

Pan Bogdan Domżański – Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Panowie i Państwo Radni. Jeśli chodzi o podział kamienia to rzeczywiście był i Burmistrz mnie do tego upoważnił. W tej chwili drogi są naprawiane. Na placu przy Urzędzie został rozkruszony gruz ok. 600 ton. Ok. 400 ton rolnicy własnym transportem bez żadnych opłat wywieźli na drogi. Z tego co widzicie mieszkańcy się angażują w naprawę dróg. Tam gdzie się angażują powinno im się pomóc i przydzielić kamienia więcej. Burmistrz nie wspomniał, że został rozstrzygnięty

przetarg na dostawę tłucznia kamienia polnego. 2 500 ton tłucznia będzie dostarczone, rozwożenie rozpoczniemy po świętach. W dniu dzisiejszym równiarka jest w sołectwie Szewo, jest tam droga żużlowa, którą można naprawić w ten sposób. Jeśli warunki pogodowe pozwolą to równiarka będzie jeździć po terenie całej gminy.

Radna Elżbieta Wojciechowska – do Pana Koralewskiego, w nawiązaniu do funduszu sołeckiego, jeśli są 2 uchwały i my głosujemy za jedną to wiadomo jaka będzie druga, jeśli jedna jest na tak a druga na nie. Zasady logiki. Proszę wyłączyć emocje.

Radny Jan Koralewski – to jest emocjonalnie do Pani ustosunkowanie ?

Radna Elżbieta Wojciechowska – nie, ja odnoszę się tylko do tego zagadnienia. Ciągłe Pan mówi o powołaniu grupy, która zajmowałaby się etyką. Uważam że jest Pan nie w porządku i ciągle nas Pan obraża. Nie życzę sobie tego.

Radny Jan Koralewski – przyjąłem do wiadomości, ale dalej będę robił to co uważam za słuszne.

Radny Lech Kraszewski – Panie Burmistrzu, przesunęliśmy 300 000 zł na utrzymanie dróg, czy te pieniądze będą całkowicie pochłonięte na odśnieżanie ? Czy to co zostanie 230 000 zł pójdzie na kamień ?

Burmistrz – tak, reszta będzie wspomogieniem na kamień. Jak będzie trzeba to jeszcze przesuniemy.

Radny Lech Kraszewski – przez tegoroczną zimę pieniędzy na kamień za wiele nie przybędzie. Dobrze że kamień jest dodatkowo do brania.

Burmistrz – jeśli będzie trzeba przesuniemy dodatkowo. To mi wystarczy może do lipca.

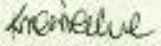
Radny Lech Kraszewski – w tych pieniądzach jest również równiarka ?

Burmistrz – tak.

Radny Jan Koralewski – starałem się wystąpić przed Panią Wojciechowską, ponieważ przyznaję się do istotnego błędu. Żałuję że nie przeczytałem dokładnie wyrażenia 4 letni okres. Do tego co Pani przed chwilą powiedziała musimy przedyskutować, ale to w innym miejscu.

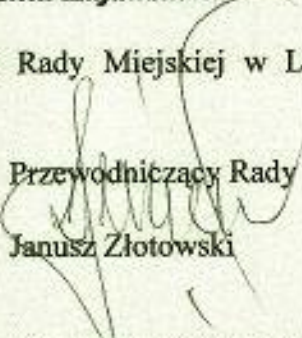
Ad.17. Zakończenie obrad XXXIX Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim.

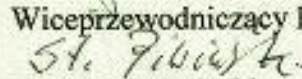
Wiceprzewodniczący Rady – zamknął obrady XXXIX Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim – godz. 13:37.

Protokolant

Monika Krawiecka

Sekretarz obrad

Stanisław Wojtowicz

Przewodniczący Rady

Janusz Złotowski

Wiceprzewodniczący Rady

Stanisław Piwiński

PROTOKÓŁ

Z posiedzenia stałej / doraźnej

Komisji Budżetowo-Gospodarczej

Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim

Odbytej w dniu 28.12.2006

1. W posiedzeniu komisji brali udział:

a/ stali jej członkowie:

Gałoski Mirosław

Pelichnowski Marcin

Małachowski Marek

Sierakowski Andrzej

Kraszewski Leszek

b/ zaproszeni goście:

Żółkowski Janusz

Mednejski Józef

2. Omawiana tematyka posiedzenia komisji:

a/ Kolejność budowy dróg na rok 2007

b/ Przygotowanie projektów i dokumentacji na budowę dróg

i innych obecnej kadencji Rady

c/ Rozpatrzenie prośby o wsparcie finansowe dla

SP 202 w Lubieniu Kuj

d/

3. W dyskusji głos zabrali i poruszyli następujące tematy

Osoby zaproszone i stali członkowie komisji

w/w tematach

2000
Buck
propo

1

1

.....

.....

.....